

logia i duchowość prawosławia ma charakter monolityczny. W rzeczywistości tak nie jest. Poważna praca poświęcona rosyjskiemu biskupowi Ignacemu Branczaninowi nie powinna stronić od obiektywnego naświetlania zagadnień, a przynajmniej powinna sygnalizować inne interpretacje. Jestem pewien, że tego rodzaju problematyka stanie się w przyszłości przedmiotem namysłu i wielu opracowań.

STANISŁAW CELESTYN NAPIÓRKOWSKI OFMConv

MARYJA W DIALOGU KOŚCIOŁA POLSKOKATOLICKIEGO I RZYMSKOKATOLICKIEGO W POLSCE

Maryja w wierze i życiu chrześcijan. Perspektywy polsko- i rzymskokatolicka. Red. bp Jacek Jezierski. Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne 2008 ss. 143. ISBN 978-83-88348-86-0.

W jedenastowierszowym *Słowie wstępnym* (s. 4) dwu jego autorów, bp Wiktor Wysoczański, zwierzchnik Kościoła polskokatolickiego, i bp Jacek Jezierski, odpowiedzialny ze strony Konferencji Episkopatu Polski za dialog z Kościołem polskokatolickim, napisali, że omawiana publikacja jest „zapisem dialogu na temat *Matki naszego Pana*, który podjęły zespoły Kościoła Polskokatolickiego i Rzymskokatolickiego w Polsce”. Poinformowali także, że oficjalny dialog między tymi Kościołami trwa od 1998 r. i – przed mariologią – koncentrował się na czterech tematach: 1) osoba i dzieło ks. Franciszka Hodura, założyciela Kościoła Narodowego, 2) prymat papieski, 3) tradycja oraz 4) kapłaństwo. Wszystkie cztery dialogi pozostawiły po sobie konkretny ślad w kulturze teologicznej w formie publikacji: *Biskup Franciszek Hodor (1866-1953). Życie – dokonania – znaczenie.* Red. J. Jezierski. Olsztyn 2001 ss. 279; *Posłannictwo Biskupa Rzymu.* Red. J. Jezierski. Olsztyn 2002 ss. 280; *Tradycja i kościelne tradycje.* Red. J. Jezierski. Olsztyn 2004 ss. 257; *Biskup – prezbiter – diakon. Perspektywa polskokatolicka i rzymskokatolicka.* Red. J. Jezierski. Olsztyn 2008 ss. 214.

Korpus książki budują referaty wygłoszone podczas spotkania (czego czytelnik może się jednak tylko domyślać, wyraźnie bowiem tego nie napisano, a przecież „dialog” może być różny, również pisemny): siedem z punktu widzenia polskokatolickiego i cztery w perspektywie rzymskokatolickiej.

Perspektywę polskokatolicką ukazali: ks. Jerzy Bajorek (*Mariologia bpa Franciszka Hodura*), ks. Tadeusz Urban (*Kult maryjny w Kościele Polskokatolickim na przykładzie Kalendarzy Liturgicznych i Mszału Kościoła Polskokatolickiego*), ks. Borys Przedpelski (*Maryja w przepowiadaniu bpa Maksymiliana Rodego*), ks. Mirosław Michalski (*Kult maryjny w Kościele Polskokatolickim*), ks. Andrzej Gontarek (*Mariologia świąt maryjnych*), ks. Leszek Kołodziejczyk (*Maryja w oficjalnych oświadczeniach Kościoła Polskokatolickiego*) i ks. Ryszard Dąbrowski (*Tytuły maryjne świątyń i parafii Kościoła Polskokatolickiego*).

Prezentację stanowiska Kościoła polskokatolickiego otwiera zatem referat ks. dra Jerzego Bajorka, najlepszego w swoim Kościele znawcy przedmiotu. Referat został oparty na świetnej rozprawie doktorskiej Autora pt. *Mariologia biskupa Franciszka Hodura*, obronionej w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej (opublikowana w 2007 r. przez Świdnicką Kurię Biskupią). Ks. Bajorek starannie przypomniał mariologię i maryjność rzymskokatolicką czasów Hodura, następnie starokatolicką, wreszcie Hodurów na tle tamtych dwu, jako że w pierwszej Hodur wyrósł, a drugą oficjalnie przyjął, odchodząc od Kościoła-matki. Taka „kontekstowa” prezentacja stanowiska Hodura pozwoliła ustalić jego oryginalność. Ks. Bajorek przekonująco stwierdził m.in., że Hodur odrzucał grzech pierworodny, odrzucając prymat, odrzucał oba ostatnie dogmaty maryjne ogłoszone na mocy prymatu, mocno podkreślał znaczenie wiary Maryi oraz naśladowanie Jej przykładu. Bez trudu można stwierdzić, że ustalenia ks. Bajorka zostały pozytywnie przyjęte w jego teologicznym środowisku. W następnych referatach autorów polskokatolickich bez trudu słyszy się echo głosu ks. dra Jerzego.

Owe inne referaty były bardzo potrzebne, poszerzyły bowiem studium ks. Bajorka o spojrzenie na liturgię i pobożność wiernych, które nie we wszystkim poszły za głosem założyciela, ks. Franciszka Hodura. W kalendarzach liturgicznych Kościoła polskokatolickiego do 1983 r. było święto Niepokalanego Poczęcia (8 grudnia) i Wniebowzięcia (15 sierpnia). Oba święta zostały zachowane w nowym kalendarzu liturgicznym na rok 2007. Ks. Tadeusz Urban stwierdza wyraźny i głęboki wpływ liturgii rzymskokatolickiej na liturgię Kościoła polskokatolickiego także w liturgicznej pobożności maryjnej. Takie stanowisko ks. Borys Przedpelski stwierdził również w pismach ks. biskupa Maksymiliana Rodego: „[...] w opracowaniu *O Najświętszej Maryi Pannie – Bożejrodzicielce* przedstawia mariologię polskokatolicką. W tym artykule podaje, że Kościół Polskokatolicki czci Maryję jako Bogarodzicielkę, czyli Matkę Boga – Bogurodzicę (gr. Theotokos); Matkę Syna Bożego; Najświętszą Dziewicę; Królową nieba i ziemi; Królową Wniebowziętą; Niepokalanie Poczętą, czyli wolną od zmazy grzechu pierworodnego, a także jakiegokolwiek grzechu i namiętności; największą świętą; oraz Orędowniczkę przed Synem” (s. 43). Autorzy polskokatolicki zgodnie stwierdzają, że w maryjności ich Kościół nie poszedł za tradycją starokatolicką, pozostając blisko tradycji rzymskokatolickiej. Ks. Leszek Kołodziejczyk napisał: „W Kościele Polskokatolickim, osadzonym w teologii starokatolickiej, bez przeszkód (za aprobatą biskupów i Rady Synodalnej) obchodzi się święto Niepokalanego Poczę-

cia NMP, jak i Jej Wniebowzięcie. Ze słyszenia wiem, że treść kazań głoszonych podczas obchodów tych świąt umocowana jest w mariologii rzymsko-, a nie starokatolickiej” (s. 76).

Za udane podsumowanie prezentacji perspektywy Kościoła polskokatolickiego można uznać propozycję ks. Ryszarda Dąbrowskiego: „Reasumując należy stwierdzić, że kult maryjny w Kościele Narodowym był i jest bardzo żywy, nie różni się od tego, jaki spotykamy w życiu Kościoła Rzymskokatolickiego. Świadczą o tym liczne świątynie i parafie Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła w USA i Polsce, a od 1951 r. Kościoła Polskokatolickiego, erygowanego pod wezwaniem Maryjnym. Mimo że Kościół Polskokatolicki należy do rodziny Kościołów Starokatolickich Unii Utrechckiej i nie akceptuje dogmatów o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny (1870 r.) [*sic!* – S.C.N.] i Wniebowzięciu Maryi (1950 r.), to te święta maryjne są uroczyscie obchodzone zgodnie z polską tradycją, a 9 parafii polskokatolickich za patronkę obrało Najświętszą Maryję Pannę Wniebowziętą” (s. 89).

Za prezentację perspektywy rzymskokatolickiej wzięło odpowiedzialność czworo autorów: Katarzyna Parzych-Blakiewicz (*Eklezjalne znaczenie dziewictwa Maryi*), ks. Paweł Rabczyński (*Fenomen objawień maryjnych*), Zdzisław Kijas OFMConv (*Mariologia po Soborze Watykańskim II*) i bp Jacek Jezierski (*Jaka jest dziś polskokatolicka myśl i pobożność maryjna?*).

W architekturze publikacji nie przewidziano referatu podsumowujące dialog. Nie zamieszczono również informacji o dyskusjach. Boleśnie brakuje „biografii” dialogu, opisującej czas, miejsce i technikę spotkań. Kolejne publikacje tej cennej serii przyniosą szansę zaspokojenia zgłaszanego tu głodu czytelników.

Pytania budzi sposób prezentacji perspektywy rzymskokatolickiej. Po co referat o eklezjalnym znaczeniu dziewictwa Maryi? Po co referat o objawieniach maryjnych? Czym uzasadnić obecność właśnie tych tematów w dialogu? Najważniejszym głosem w „rzymskokatolickiej części” jest wykład mariologii po Vaticanum II autorstwa Zdzisława Kijas OFMConv. Obecność tego tekstu nie wymaga uzasadnienia, chociaż trudno nie wyrazić zdziwienia, dlaczego prezentuje mariologię „po”, a nie przede wszystkim „na” i „według” Vaticanum II. Perspektywa rzymskokatolicka została przedstawiona we fragmentach dobranych według klucza, którego nie sposób odgadnąć.

Książkę zamyka referat współprzewodniczącego komisji dialogu – bpa Jacka Jezierskiego. Klarownie zestawia najważniejsze elementy perspektywy polskokatolickiej. Czemu jednak ten tekst został zamieszczony w części drugiej, zatytułowanej *Perspektywa rzymskokatolicka*? Naturalnym jego miejscem byłoby ostatnie w części pierwszej, czyli polskokatolickiej. Brakuje w książce części trzeciej – podsumowującej, dyskutującej, prognozującej. Może taki etap dialogu dopiero nadejdzie? Może na kolejnym etapie dialogu bracia z obu Kościołów pomocują się z pytaniem, co z ich przedłożeń wynika dla odnajdywania naszej eklezjalnej wspólnoty... Na razie otrzymaliśmy bardzo dobre materiały (najlepsze w świecie) o mariologii oraz maryjności polskokatolickiej i cenny przyczynek do dziejów religijności polskiej (nie wyłącznie).